

Wniosek o podjęcie działań w związku z
ujawnieniem systemowego problemu gwałcenia
praw człowieka i praw dziecka w
Rzeczypospolitej Polskiej, lekceważenia
Dezyderatu nr 4 Komisji do Spraw Petycji Sejmu
RP z dnia 12 maja 2016 roku, lekceważenia i
braku realnego wdrożenia Rezolucji Rady
Europy 2079 (2015)

Działając na podstawie art. 241 kodeksu postępowania administracyjnego wnoszę o podjęcie działań w ramach przysługujących kompetencji i uprawnień w związku z ujawnieniem systemowego problemu gwałcenia praw człowieka i praw dziecka przez psychologów opiniujących na potrzeby Wymiaru Sprawiedliwości i sądownictwa rodzinnego, lekceważenia Dezyderatu nr 4 Komisji do Spraw Petycji Sejmu RP z

dnia 12 maja 2016 roku, lekceważenia i braku realnego wdrożenia Rezolucji Rady Europy 2079 (2015).

Uzasadnienie

Dnia 9 listopada 2017 roku podczas posiedzenia Komisji do Spraw Petycji Sejmu RP, Dyrektor Departamentu Dialogu i Partnerstwa Społecznego Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Pan Marek Wałęskiewicz wskazał co następuje¹:

„w sądownictwie psychologowie wydając opinię, zawsze muszą wydać opinię na niekorzyść”

oraz dalej:

„Jeżeli to są sprawy sądowe dotyczące spraw rodzinnych czy też alimentów, to zawsze są jakby na niekorzyść jednej osoby”

Zgodnie z art. 6 Ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów z dnia 8 czerwca 2001 r. (Dz.U. Nr 73, poz. 763) nadzór nad wykonywaniem ww. ustawy sprawuje Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, zatem należy uznać, że Ministerstwo Rodziny posiada najlepszy obraz stanu funkcjonowania psychologów w Polsce, jak i również sposobu opiniowania przez psychologów na potrzeby spraw opiekuńczych prowadzonych przed sądami rodzinnymi.

Mając na względzie fakty przytoczone przez wysokiego rangą urzędnika Ministerstwa Rodziny (dyrektora departamentu) przed Sejmem RP należy stwierdzić, że przytoczone okoliczności wymagają natychmiastowej interwencji.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. 1991 Nr 120, poz. 526) we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka.

Należy wnioskować na podstawie wiedzy przedstawionej przez Pana Marka Wałęskiewicza, że psychologowie wydający opinie na zlecenia sądów rodzinnych nie kierują się dobrem dziecka, a jedynie interesem sędziów rodzinnych wydających orzeczenia w sprawach opiekuńczych. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż sądy rodzinne traktują sprawy o dzieci w podobny sposób jak pozwy o zapłatę, gdzie musi być wygrany i przegrany, czyli wygrany i przegrany rodzic, czyli de facto zawsze przegranym jest dziecko. Rozstrzyganie przez sądy spraw o dzieci w kategorii *zero jedynkowej* – wygrany rodzic/przegraný rodzic – rodzic pierwszoplanowy/rodzic drugoplanowy wymaga w celu wydania takiego rozstrzygnięcia opinii psychologicznej wydanej na niekorzyść jednego z rodziców, co zazwyczaj jest wprost sugerowane w tezie dowodowej sądu – tj. o wskazanie przez biegłego rodzica pierwszoplanowego (zawłaszczającego dziecko) i rodzica drugoplanowego (alienowanego). Pomimo wpisania w roku 2015 (Dz.U. 2015r. poz. 1062) do Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego „prawa dziecka do wychowania przez oboje rodziców” w przypadku rozstania się rodziców (art. 58 § 1a, oraz 107 § 2 KRiO), sądy orzekające w sprawach opiekuńczych w ten sam sposób jak to miało miejsce na przestrzeni

ostatnich kilkudziesięciu lat amputują dziecku jednego z rodziców ustalając często kontakty dziecka z tym amputowanym rodzicem w wymiarze mniejszym niż wynoszą przepustki i widzenia dla przestępców osadzonych w zakładach karnych typu otwartego (art. 92 kkw). Sądy nadal oraz ograniczają władzę rodzicielską jednego z rodziców bez żadnych przesłanek typu stosowanie przemocy wobec dziecka, czy też innego faktycznego nadużywania tej władzy rodzicielskiej, a tylko na podstawie braku porozumienia pomiędzy rodzicami w zakresie wykonywania lub zaniechania tej władzy rodzicielskiej (art. 58 § 1a, oraz 107 § 2 KRiO). Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w przypadku wydania takiego orzeczenia gwałcące prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, jak i również gwałcące podstawowe prawo rodzica do wychowywania swojego dziecka, podlega ono kontroli instancyjnej, zaś opinia psychologiczna jest jednym z kluczowych dowodów, a nawet najsilniejszym dowodem, na podstawie którego sąd wydaje swoje orzeczenie bezpośrednio lub pośrednio dotyczące dziecka. Należy zatem wnioskować, że sądy nie kierują się dobrem dziecka a jedynie swoim własnym partykularnym interesem polegającym na obronie patologicznych orzeczeń (postanowień i wyroków) przed ich zmianą bądź uchyleniem w drodze kontroli instancyjnej. Dowodem powyższego jest wypowiedź Pana Marka Wałęskiewicza – że „w sądownictwie psychologowie wydając opinię, zawsze muszą wydać opinię na niekorzyść... jeżeli to są sprawy sądowe dotyczące spraw rodzinnych czy też alimentów, to zawsze są jakby na niekorzyść jednej osoby”, bowiem taka spolaryzowana opinia jako silny dowód w sprawie daje podstawę do amputowaniu dziecku jednego z rodziców z nikłą szansą na zmianę w drodze kontroli instancyjnej, a co dalej idzie jest podżeganiem do stosowania przemocy alienacji rodzicielskiej.

Pragnę zauważyć, że Rzecznik Praw Dziecka wystąpieniem z dnia 21 kwietnia 2017 roku „Prawo dziecka do obojga rodziców – przepisy a rzeczywistość” – znak GAB.422.5.2017.BS², skierowanym do Ministra Sprawiedliwości, Prokuratora Generalnego, Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wskazał:

„alienacja dziecka od jednego z rodziców jest formą przemocy emocjonalnej i wszelkie zachowania alienacyjne, świadome bądź nieświadome doprowadzają do zaburzeń osobowościowych, społecznych i rozwojowych dziecka”

oraz dalej:

„Rzecznik Praw Dziecka podkreślając fundamentalizm prawa dziecka do wychowania przez oboje rodziców dostrzega potrzebę rozbudowania przyjętych rozwiązań prawnych, w szczególności w zakresie skuteczniejszej realizacji postanowień sądowych oraz wzbogacenia mechanizmów pojednawczego rozwiązywania konfliktów pomiędzy rodzicami.”

„Izolacja dziecka od jednego z rodziców w sytuacji, gdy jedyną przesłanką takiego postępowania jest silny konflikt z drugim rodzicem, powinna spotykać się z szybką i stanowczą reakcją sądu. Jest to bowiem naruszenie odpowiedzialności rodzicielskiej, zapisanej w obecnie funkcjonujących przepisach jako władza rodzicielska.”

W odpowiedzi na powyższe wystąpienie Rzecznika Praw Dziecka, że Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w piśmie z dnia 4 maja 2017 roku DSR.I.8300.33.2017.MT³ wskazał:

„Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej podziela przedstawiony w piśmie pogląd o wadze problemu alienacji rodzicielskiej. Mając na celu dobro najmłodszych, popiera akcje i działania informacyjne uwzględniające problem krzywdy dzieci, którym uniemożliwiane są kontakty z rodzicami, o ile nie są one sprzeczne z interesem dzieci.”

Nie ulega zatem najmniejszej wątpliwości, że Minister Rodziny podziela stanowisko Rzecznika Praw Dziecka, który wskazuje, że alienacja rodzicielska to przemoc wobec dziecka. W listopadzie b.r. w Sejmie RP dochodzi do ujawnienia faktu znanego Ministrowi Rodziny, że psychologowie na potrzeby postępowań sądowych muszą wydawać opinie na niekorzyść jednego z rodziców, czyli de facto wbrew dobru dziecka, które to dobro dziecka winno być chronione zgodnie z art. 3 ust. 1 Konwencji o Prawach Dziecka.

Należy również przypomnieć, że Komisja do Spraw Petycji Sejmu RP – uchwalając dnia 12 maja 2016 roku Dezyderat nr 4 do Prezesa Rady Ministrów w sprawie podjęcia działań przeciwdziałających alienacji rodzicielskiej wskazała co następuje:

„JEDNYM Z ELEMENTÓW ALIENACJI JEST PRYZNAWANIE GŁÓWNEJ OPIEKI NAD DZIECKIEM JEDNEMU Z RODZICÓW, co zarazem ogranicza kontakt z drugim z rodziców i w efekcie może wywoływać u dziecka wiele niepożądanych zachowań i zaburzeń.

Zerwanie więzi między dzieckiem a jednym z rodziców jest dla tego dziecka krzywdą. W opinii specjalistów – nawet jeśli dochodzi do rozpadu związku rodziców, nie może dochodzić do rozpadu więzi rodzicielskich.

Występując z dezyderatem Komisja do Spraw Petycji chce zwrócić uwagę, że każde dziecko dla swego prawidłowego rozwoju ma prawo i potrzebuje dobrej więzi z obojgiem rodziców.”

Nie ulega zatem najmniejszej wątpliwości, że przyznawanie głównej opieki nad dzieckiem jednemu z rodziców (w nomenklaturze sądowo psychologicznej nazywane rolą pierwszoplanowego rodzica) jest główną przyczyną alienacji rodzicielskiej, która to alienacja rodzicielska jest przemocą wobec dziecka, jak i również przemocą wobec wyalienowanego rodzica (nazywanego w nomenklaturze sądowo psychologicznej drugoplanowym rodzicem).

Należy zauważyć, że w wyniku działań obywateli, Ministerstwo Sprawiedliwości pismami z dnia 21 września 2016 roku (DSRiN-II-055-4/16)⁴ zobowiązało Prezesów Sądów Apelacyjnych do rozpowszechnienia przedmiotowego Dezyderatu nr 4 wśród sędziów orzekających w sprawach rodzinnych z obszaru danej apelacji, jak i również wśród innych osób, a w szczególności wśród biegłych psychologów sądowych. Stanowisko posłów na Sejm wyrażone w przedmiotowym Dezyderacie nr 4 w sprawie podjęcia działań przeciwdziałających alienacji rodzicielskiej powinno być zatem znane sędziom rodzinnym oraz biegłym psychologom, zaś jak wynika z wypowiedzi Pana Marka Waleskiewicza pomimo upływu roku od zobowiązania sędziów rodzinnych i psychologów do zapoznania się ze stanowiskiem Sejmu, to

stanowisko zostało całkowicie zlekceważone i w żaden sposób nie wprowadzone w życie.

Bulwersującym jest fakt, że Ministerstwo Rodziny które było adresatem Dezyderatu nr 4 w sprawie podjęcia działań przeciwdziałających alienacji rodzicielskiej, oraz wymienionego powyżej wystąpienia generalnego Rzecznika Praw Dziecka, posiada wiedzę o karygodnych praktykach biegłych psychologów i sędziów orzekających w sprawach opiekuńczych, zaś jak się wydaje, nic z tym faktem nie robi i przechodzi nad nim do porządku dziennego.

Pragnę przypomnieć art. 18 Konstytucji RP, zgodnie z którym: Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.

„Konsekwencją istnienia omawianego artykułu jest stworzenie w ustawodawstwie zwykłym gwarancji instytucjonalnej dla określonych w tym przepisie wartości. Istnieje więc prawny obowiązek państwa ustanowienia odpowiednich instytucji prawnych zapewniających trwale miejsce małżeństwu, rodzinie, macierzyństwu i rodzicielstwu w polskim systemie prawnym. Przepis ten nakazuje więc „podejmowanie przez państwo takich działań, które umacniają więzi między osobami tworzącymi rodzinę, a zwłaszcza więzi istniejące między rodzicami i dziećmi oraz między małżonkami” (wyr. TK z: 18.5.2005 r., K 16/04, OTK-A 2005, Nr 5, poz. 51; 4.9.2007 r., P 19/07, OTK-A 2007, Nr 8, poz. 94 oraz 25.7.2013 r., P 56/11, OTK-A 2013, Nr 6, poz. 85; w doktrynie tak Banaszak, Konstytucja, 2012, art. 18, Nb 7).” – tak komentarz Art. 18 Konstytucja RP red. Safjan, Bosek 2016, wyd. 1/Borysiak

„W orzecznictwie TK zauważono, że realizacja prawa do ochrony życia rodzinnego zakłada harmonijne ukształtowanie stosunków rodzinnych dla dobra wszystkich jej członków, przy szczególnym uwzględnieniu dobra dziecka jako wartości o podstawowym znaczeniu konstytucyjnym. Prawna ochrona życia rodzinnego powinna więc „stwarzać optymalne warunki dla rozwoju dziecka pod pieczę rodziców” (zob. wyr. TK z 16.7.2007 r., SK 61/06, OTK-A 2007, Nr 7, poz. 77).” – tak komentarz Art. 18 Konstytucja RP red. Safjan, Bosek 2016, wyd. 1/Borysiak

oraz:

„z wyrażonej w art. 18 zasady ochrony i opieki rodziny i rodzicielstwa oraz zasad wyrażonych w Preambule wynika zakaz nieuzasadnionej ingerencji państwa w prawa rodzicielskie.” – tak komentarz Art. 18 Konstytucja RP red. Safjan, Bosek 2016, wyd. 1/Borysiak

Nie ulega zatem najmniejszej wątpliwości, że separacja dziecka od jednego z rodziców, podżeganie i stosowanie alienacji rodzicielskiej nie stanowi wypełnienia obowiązku ochrony macierzyństwa i rodzicielstwa (ojcostwa) zawartego w art. 18 Konstytucji RP, jak i również rozstrzygnięcia wydawane przez sądy opiekuńcze w oparciu o opinie psychologów, amputujące dziecku jednego z rodziców w przypadku rodziców żyjących w rozłączeniu w żaden sposób nie przyczyniają się do stwarzania optymalnych warunków dla rozwoju dziecka pod pieczę rodziców, nie stanowią ochrony życia rodzinnego dziecka, jak i również amputowanego rodzica.

Dochodzi również do pogwałcenia innych aktów prawa międzynarodowego, a dokładniej:

- art 24 ust. 3 Karty Praw Podstawowych z dnia 7 czerwca 2016 r. (Dz.Urz.UE.C Nr 202, str. 389) którego brzmienie jest następujące: „Każde dziecko ma prawo do utrzymywania stałego, osobistego związku i bezpośredniego kontaktu z obojgiem rodziców, chyba że jest to sprzeczne z jego interesami”
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych – ratyfikowany przez RP (Dz.U. 1977 Nr 38, poz. 167) art 23: ust 1. Rodzina jest naturalną i podstawową komórką społeczeństwa i ma prawo do ochrony ze strony społeczeństwa i Państwa.; ust 4. Państwa Strony niniejszego Paktu podejmą odpowiednie kroki w celu zapewnienia **RÓWNYCH PRAW I OBOWIĄZKÓW** małżonków w odniesieniu do zawarcia małżeństwa, podczas jego trwania i przy jego rozwiązaniu. W przypadku rozwiązania małżeństwa należy podjąć środki w celu zapewnienia dzieciom niezbędnej ochrony
- Art. 8 EKPCz który gwarantuje poszanowanie życia rodzinnego, zaś przy uwzględnieniu Rezolucji Rady Europy 2079 (2015)⁵⁶ będącej de facto wykładnią art. 8 EKPCz, nie są realizowane w praktyce przez sądy rodzinne następujące zapisy Rezolucji Rady Europy 2079:
 - wprowadzenia do prawa krajowego zasady wspólnego zamieszkiwania [z dzieckiem przez każdego z rodziców] (W wersji angielskiej “principle of shared residence”) po separacji, ograniczając wszelkie wyjątki do przypadków nadużyć wobec dzieci lub ich zaniedbywania czy przemocy domowej – punkt 5.5 Rezolucji 2079 (2015)
 - Zgromadzenie pragnie podkreślić, iż poszanowanie życia rodzinnego jest podstawowym prawem zawartym w Artykule 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (ETS nr 5) oraz wielu międzynarodowych instrumentach prawnych. Dla rodzica i dziecka możliwość bycia razem stanowi konieczny element życia rodzinnego. Rozdzielenie dziecka i rodzica niesie za sobą nieodwracalne skutki dla relacji między nimi. O takim rozdzieleniu powinny orzekać wyłącznie sądy i tylko w wyjątkowych okolicznościach wiążących się z poważnym ryzykiem dla interesu dziecka. – punkt 3 Rezolucji 2079 (2015)
 - Ponadto, Zgromadzenie jest przekonane, że rozwijanie wspólnej odpowiedzialności rodzicielskiej pomaga w przełamywaniu stereotypów [związanych z płcią] na temat ról kobiet i mężczyzn w rodzinie i jest jedynie odbiciem zmian socjologicznych, które zaszły przez ostatnie pięćdziesiąt lat w zakresie tego, jak zorganizowana jest sfera prywatna i rodzinna. – punkt 4 Rezolucji 2079 (2015)

Szczególnego podkreślenia wymaga fakt, że ww. Rezolucja 2079 (2015) została pismem z dnia 6 listopada 2015 roku – znak DWMPC-III-0600-1/15 – przekazana przez Ministerstwo Sprawiedliwości do wszystkich Prezesów Sądów Apelacyjnych⁷ z prośbą o rozpowszechnienie wśród sędziów orzekających na terenie każdej z apelacji.

Niestety należy stwierdzić, że przedmiotowa Rezolucja Rady Europy jest lekceważona przez sędziów orzekających w sprawach opiekuńczych, bowiem sędziowie oczekują w sprawach opiekuńczych od psychologów opinii wystawianych na niekorzyść jednego z rodziców, który to fakt jest dokładnie znany Ministerstwu Rodziny, tak aby taka opinia była stosowną podkładką do patologicznego rozstrzygnięcia amputującego dziecku jednego z rodziców, co stanowi naruszenie art. 8 EKPCz i Rezolucji 2079 (2015).

W tym stanie rzeczy w związku z ujawnieniem przez Ministerstwo Rodziny faktów dotyczących gwałcenia przez sądy praw człowieka i praw dziecka, lekceważenia uchwalonego przez Sejm RP Dezyderatu nr 4 w sprawie podjęcia działań przeciwdziałających alienacji rodzicielskiej, lekceważenia zapisów Rezolucji Rady Europy 2079 (2015), wnoszę o podjęcie stanowczych i natychmiastowych działań w ramach przysługujących kompetencji i uprawnień.

Na podstawie art. 237 § 1 kpa w zw. z art. 244 § 1 kpa wnoszę o rozpoznanie niniejszego wniosku bez zbędnej zwłoki.

Na podstawie art. 244 § 2 kpa wnoszę o powiadomienie mnie na piśmie listem poleconym o sposobie załatwienia niniejszego wniosku.